

Niepodległość? Nie, to nie dzisiaj!

11 listopada 2024

11 listopada Polacy obchodzą Święto Niepodległości, a nie powinni! Polska odzyskała bowiem niepodległość miesiąc wcześniej, a datę 11 listopada jako święto ustanowiły lewicowe elity.



Józef Piłsudski i Ignacy Paderewski w styczniu 1919 r.

11 listopada to rocznica oddania władzy w ręce socjalistycznego rewolucjonisty Józefa Piłsudskiego, czym m.in. pogrzebano szansę na restaurację monarchii w Polsce. Tak naprawdę niepodległość Polska odzyskała 7 października, gdy Rada Regencyjna Królestwa Polskiego proklamowała, że Polska jest zjednoczona i niepodległa. Wtedy też Przejęła zwierzchność nad wojskiem polskim i rozpoczęła proces przejmowania władzy i formowania państwa Polskiego. 11 listopada świętujemy zgodnie z lewicową tradycją historyczną.

Niedawno nawet pojawił się pomysł, by Święto Niepodległości Polski przenieść na prawidłową datę, czyli na 7 października, ale temat nie został szerzej podjęty.

Stanisław Michalkiewicz podkreślał, że „11 listopada właściwie nic takiego się nie stało, żadna niepodległość nie została wówczas proklamowana”. „Niepodległość Polski po 123 latach niewoli została proklamowana 7 października przez Radę Regencyjną na wieść o tym, że Niemcy próbują utworzyć niepodległą Ukrainę, do której chcieliby inkorporować Lwów” – mówił publicysta. „Rada Regencyjna uznała, że to zagraża żywotnym interesom państwa Polskiego i w związku z tym 7 października 1918 roku proklamowała niepodległość Polski. 11 listopada Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu władzę. Czyli co dokładnie? Przekazała mu zorganizowane wcześniej państwo” – wyjaśnił Michalkiewicz. „Dopiero 16 listopada 1918 roku Piłsudski notyfikował powstanie państwa Polskiego opartego na podstawach demokratycznych. [...] Z tego wynika, że proces odzyskiwania przez Polskę niepodległości był rozciągnięty w czasie” – dodawał.

Janusz Korwin-Mikke podkreślił, iż „jesteście państwo okłamywani od początku, 11 listopada nie jest żadną rocznicą odzyskania niepodległości”. „11 listopada nastąpiło jedynie przekazanie władzy przez Radę Regencyjną towarzyszowi Ziółkowi z partii socjalistycznej, czyli Piłsudskiemu” – mówił poseł. „7 października Rada Regencyjna zadekretowała oderwanie się od mocarstw centralnych i tę rocznicę świętujemy, a nie rocznicę przekazania władzy socjaliście (...) niestety takie były wówczas nastroje społeczne, że Rada Regencyjna uznała, że lepiej przekazać władzę Piłsudskiemu, niż żeby miał być rząd lubelski złożony z komunistów” – przypominał Korwin-Mikke. „11 listopada jako data odzyskania niepodległości został ogłoszony dopiero w 1937 roku i tylko dwa razy był obchodzony przed wojną. Rząd londyński zakazał obchodzenia tego [...]. Chodzi o zamanifestowanie, że 7 października nastąpiło odzyskanie niepodległości, a 11 listopada władzę przejęli socjaliści, którzy potem gnębili Polskę podatkami i doprowadzili do klęski. 11 listopada to jest rocznica klęski” – wyjaśnił.

Autorstwo: SG

Zdjęcie: domena publiczna (CC0)

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)